

WIADOMIENIENSKI

KURIER POLSKI

Orzeszkowej 13 tel. 188
Redakcja otwarta od 12-11-5
Admin. strażnica 10-11-4-6
Prenumerata miesięcznie zł. 4.
z odnośnikiem i przes. poczt. 4 zł. 80 gr.

№ 34

Rok III.

GRODNO

środa 3 lutego 1926 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz mm za tekstem Drobn. 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wiersz. Miesięcznie p/g umowy. Dla ogłoszeń układ stronniczy 8-10 spaltowy. Każda nowa podwyżka taryfy ogłoszona w na-
główku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

P
A
LA-
CE

ulica Pocztowa 36

na żądanie
publiczności**Dr. MABUZE**(współczesny
CASANOWA)Najniebezpieczniejszy W rolach
awanturnik XX wieku głównych

R. Klejn-Roggen i in.

Od 50 gr.

6 i 7 lutego

Kilka dni dzieli nas zaledwie od chwili, gdy w historycznym zamku grodzieńskim, zbiorą się przedstawiciele wszystkich prawie politycznych odcieni kresów, by wspólnie przeżyć i przemyśleć dwa dni w poszukiwaniu lepszego jutra.

Dwa dni zbiorowej myśli, dwa dni wspólnych wysiłków, które trzeba będzie ująć potem w ściśle nie tylko rezolucje lecz rezolucji tych wykonanie, to już rzecz sama przez się godna, by skupić na niej uwagę ogółu.

Zachodzi jednak pytanie o to, co przyniesie dzień 6 i 7 lutego 1926 r. Czy z tego paliwa, które zgromadzić chcą inicjatorzy zjazdu nie rozwinie się jeno gryzące dymy, lub czy znówu wszystko nie skończy się na gazetarskiej literaturze. Albo może jedynie ambicje poszczególnych jednostek, będą szukać osobistego zadowolenia, czy też partyjnych interesów, podnosząc partykularne jeno bolączki.

Zdajemy sobie jasno i odważnie sprawę, że ludzie politycznie wyrobionych i umiejących spojrzeć prawdzie w oczy, drąży pytanie, azali ten dwudniowy zjazd posłów kresowych nie wniesie nam nowego fermentu w postaci uchwały na przykład: „autonomii” kresowej, o federacyjno-buforowym charakterze. Musimy więc obok tego pytania postawić wykrzyknik, i przyjrzeć się jemu, jeszcze przed ewentualnym ukazaniem się na forum publicznym zjazdu.

Myśl o autonomii Kresów jest absurdem politycznym, z którym mogą tylko występować warcholi choćby dla siebie, w mętnej wodzie łowić przedwyborcze nastroje.

Konsolidacja stronnictw, a raczej posłów kresowych wszelkich stronnictw, jest pożądaną i do niej należywo przedstawieli społeczeństwa kresowego należy. Należy, by kresowe mniejszości narodowe zrozumiały, że w sprawach kresowych,

można mówić z polskimi przedstawicielami społeczeństwa kresowego in grancio, a dalej, że w sprawach tych przelewając się zabierać będą głos ci, z którymi łączy ich życie i gospodarcze potrzeby. O żywiołowych sprawach kresów nie mogą wydawać sądów i decydować czynnikami, choćby nie wiem jak skądinąd dostojnymi, lecz ułożymy prócz polityki z kresami nie związane. Jednak trzeba, by zrozumiano, że ten ktoś wysunął absurdalną myśl autonomii kresów tem samem wyrzucony będzie po za ramy zjazdu i życzliwie doń ustosunkowanego społeczeństwa.

Bo zjeżdżamy się łączyć a nie dzielić. Jesteśmy krwią i kością Rzeczypospolitej, w którą wrosliśmy korzeniami. Lecz chcemy i mamy prawo żądać, by nie rąbano nam tych korzeni, nie eksperymentowano na żywym naszym ciele lub traktowano nas jak dziesięć, którymi dla uspokojenia daje się grzechotkę do ręki i od czasu do czasu cukierek słodki do buzi.

W Warszawie, głośno się krzyży, że jest źle na Kresach a w Krakowie, Poznaniu, lub w Katowicach o wschodniej rabieży mówi się chuchając w palce i lańsząc kozaka. Tam nikt już absolutnie o tem co dzieje się tutaj nie ma pojęcia. Bo czy kto przez te kilka lat starał się uświadomić Galicję, Poznań, lub Śląsk jaką istotną wartość dla Polski posiadają kresy. Jak daleko tam sięga ignorancja świadczą fakt, że jeden z posłów górnośląskich, wybierając się do Grodna, dowiedziawszy się iż do tego miasta dochodzi kolej, był bardzo przyjemnie zdziwiony i szczerze tem ucieszony. A przecież Grodno nie zalicza się do miast Kresowych.

Nie obojętne by nas niedoceniano i sami też nie będziemy swej wartości przeceniać. Nie mogą tylko Kresy pozwolić, by przyszłe wybory zostały je rozbite i szukające dupie-

ro w obliczu niebezpieczeństwa nowych dróg ocalenia, lub podejrzanej wartości kompromisów. Musimy już dziś przewartościować własne wartości.

Z Kresów muszą stanąć do pracy politycznej i gospodarczej najciężsi ludzie. Potrzebujemy bowiem do pracy społecznej, tej inteligencji, która by nie tylko umiała zniżać się do ludu, lecz chciała lud podnosić do siebie. Chamstwo jest tragedją, którą trzeba wykorzeniać. A tymczasem my, nie, nie robimy, by z niem walczyć tu na Kresach.

Jeśli jesteśmy tu pionierami cywilizacji, to należy umieć pozyskać pozycję nie tylko utrzymać, lecz zdobywać nowe.

Tych wskazań nowych dróg, które mogą być i tkwią w piersiach Pol-
ski Kresowej oczekujemy od zjazdu. Niech się wypali i przepali co jest w nas złe i odpadnie popiół od ognia. Niech dym rozjeździe się w przestrzeni, a zostanie choć mała garść, ale ożywczeżego płomienia, który potrafi się spalić na ołtarzu dobra Ojczyzny i jej Kresów. I nie ludźmy się nadzieją nstychmiastowych przemian. Żadajmy tylko uczciwej woli i uczciwej pracy. A kto chce upatrywać w grodzieńskim zjeździe Tar-

gowicy, lub boi się głosu prawdy, niech pamięta, że czyn rodzi się zawsze z potrzeby i że tęsknota za powietrzem żywczem, któreby za-
tęszcza atmosferę polityki Kresowej odświeżyło, jest dziś tęsknotą obejmującą wszystkie warstwy, zdrowo myślącego polskiego społeczeństwa. Należy tylko chcieć i umieć chcieć. Za kilka dni zobaczymy czego społeczeństwo kresowe może się spodziewać od swoich przedstawicieli i czego się oni, w okresie tych kilku lat, szamotania się w fermentach politycznych sejmowych niedomagań, — nauczyli.

Br. Skapski.

Restauracja „ROYAL“

wydaje od dnia wczorajszego

BLINYa także obiady
konkurencyjne.

Biuro rozlepiania ogłoszeń

mieści się ul. Dominikańska № 31 przy
księgarni E. IBERSKIEGO i otwarte
cały dzień prócz dni świątecznych.

OD ADMINISTRACJI

Upraszta się Sz. P. Prenumeratorów miejscowych i z pro-
wincji o wpłacenie prenumeraty za miesiąc luty i zaległych.

Z ruchu wyborczego

O ile pracownicy wybrali nadzieję, jakie można było mieć na początku ruchu wyborczego, dzięki wyrażeniu maksimum dobrej woli jednostek celem nawiązania najsilniejszego kontaktu między członkami różnych ugrupowań — utworzyli aż 5 list wyborczych o tyle pracodawcy, nie wysuwając żadnych w tym kierunku hasel, spokojnie i konsekwentnie dążyli do określenia celu, zdolali utworzyć jedną wspólną listę, świadczącą, iż dobrze zrozumiałe interesy ogółu potrafią wytworzyć wspólną platformę porozumienia tam, gdzie chodzi o cel będący istotą sprawy nie zaś przeszkodą do stworzenia porozumienia, będąca wynikiem wzajemnych ustępstw, kompromisów oraz niejednokrotnie odstępstw od przebiegu i zasad w imię ogólnego dobra wspólnych interesów jest żywym świadectwem dojrzałości społecznej i samozaparcia się niekiedy, a jednocześnie dowodem, że wszelkie osobiste względy przy jej formowaniu usunięte zostały na plan dalszy lub w ogóle osłabły. Zwycięstwo zasady, o wprowadzenie w życie której chodziło tu, jest zasługą w pierwszym rzędzie przesyłanych komitetów polskiego i żydowskiego pp R. Zarzyckiego i J. Rubinskiego, którzy całą energię i posiadany zasób daru przekonywania oraz elokwencji zużyli dla uwiecznienia dzieła, za co należą się im słowa gorącego i szczerzego uznania.

Antytezą akcji komitetów pracodawców jest akcja różnych komitetów, pracowników zarówno pod względem krągów różnic pojęciowych w stosunku do rezultatów jakoteż widome rezultaty tych działalności uplastycznionych w listach wyborczych.

O ile bowiem w jednej liście wyborczej pracodawców uzmysłowiona została idea o tyle, zarówno ilość list pracowników, jak figurujące na nich których z nich nazwiska, aż nazbyt wyraźnie świadczą o linii przewodniej i tendencjach prywatno-osobistych czynników, mających wpływ na kierunek w akcji poszczególnych ugrupowań.

Poniżej zamieszczamy listę wyborczą pracodawców.

J. Cytryński inż. od Rady Miejskiej i Magistratu, D. Alpersztajn przem. od przem., St. Świrchowski przem. od przem., Fab. Tyt. M. Rubinsztajn przem. od przem., R. Zarzycki urzędnik od S. U. P., N. Starowolski kupiec od Zw. Kup., St. Nestitz Jackowska urzędniczka od N. O. K. G. i B. K. K., J. Rubinsztajn farmaceuta od rzemiosła, Z. Cybulski od Wł. Nier., Sz. Gittler kupiec od Zw. Dr. Kup., Albrecht inż. od Stow. Kup. Pol., L. Zaluski od Wł. Nier., M. Kaplan piekarz od piekarzy, H. Brzeman lekarz od Int. Zyd., J. Magmar rzem. od rzemiosła, Kandydaci: B. Kozon badawiec od Spółdz. Polsk., A. Jezierski przem. od przem., H. Szylingow kupiec od Zw. Kup., J. Cydzik prawnik od Magistratu, J. Markus inż. od Zw. Przem., J. Szyniewski rzem. od rzemiosła, K. Kramkowski wł. druk od Rzem. Pol., G. Aszkenezy od Wł. Nier., K. Cyran urzędnik od S. U. P., S. Draznin kupiec od Zw. Kup., W. Gityński urzędnik od P. F. T., M. Duński rzem. od rzem., N. Arkin.

przem. od przem., Cz. Rósiński urzędnik od N. O. K., J. Kosowski przem. od przem., Bełomocnikami listy są: pp. K. Tomski i P. K.

Ugrupowanie polityczne tygodni „Bund” złożyło w sprawie listy wyborczej następujące oświadczenie:

Niniejszym oświadczamy w imieniu komitetu ogólnego żydowskiego Związku Robotniczego „Bund” w Grodnie, że z listą wyborczą żydowskiej Intelligencji Socjalistycznej wspólnego nie mamy i uważamy taką listę za szkodliwą dla jednolitego ruchu proletariatu i zalecać ją będziemy, a wszystkich członków i sympatyków wzywamy do głosowania na listę uchwaloną Radą Klasowych Związków Robotniczych „Grodnie”.

(-) J. Fink
(-) O. Rosjowski.
Grodnie, 31 stycznia 1929 r.

Identyczne oświadczenie złożył również i Komitet P. P. S. w Grodnie.

Program koncertu orkiestry reprezentacyjnej 36 p.p. b. Legii Akademickiej

PROGRAM № 1.
(wieczorowy)
C z ę ś ć I.

- 1) F. Chopin: „Polona As dur”
- 2) Żeleński — uwertura „Symfoniczna” w „Tatrach”
- 3) Noskowski — „Step” poemat symfoniczny.

C z ę ś ć II.

- 4) R. Wagner — uwertura „Śpiewacy Norymberscy”
- 5) Beethoven — andante z symfonii C-mol.
- 6) Liszt — węgierska rapsodia (№ 1 F-mol).

C z ę ś ć III.

- 7) H. Berlioz — uwertura „Marnawał Rzymski”
- 8) G. Bizet — Suita „Carmen”:
a) Prelud, b) Menuetto,
c) Adagio, d) Carillon.
- 9) R. Wagner — „March Rycerzy” z opery „Parsifal”.

P. R. O. G. R. A M № 2.
(popołudniowy dla szkół i wojska po ośnach zamkniętych)

C z ę ś ć I.

- 1) Noskowski — „Polona Uroczysta”
- 2) F. Nowowiejski — „Uwertura „Światy Polskie”
- 3) a) W. Paderewski — „Pieśń pod różnitką”
b) Różycki — „Legenda”
- 4) S. Moniuszko — „Tańce góralskie z op. „Halka”.

C z ę ś ć II.

- 5) R. Wagner — Polona
- 6) F. Popy — Suita „Wschodnia”:
a) „Taniec bajaderok”
b) Nad brzegiem Gangesu,
c) Słodkie marzenia,
d) Rękotki.
- 7) Noskowski — „Dziękuję panu”

C z ę ś ć III.

- 8) Moniuszko — „Uwertura „Bajka”
- 9) F. Liszt — „Wielki Polona”
- 10) Nowowiejski — „March „Pretoria”
- 11) Nowowiejski — „March „Pretoria”
- 12) Nowowiejski — „March „Pretoria”

„Kapelistrz Jan Machanias”
Duchód z koncertu przeznaczony na cele oświaty w wojsku.

Pomyślny rezultat

Jak wiadomo, grodzieński szpital dla chorych umysłowo, jest instytucją obciążoną budżet w stopniu do jakiegomiansto absolutnie nie jest obciążona. Wyniki na ten oddział stanowią znacznie większą kwotę niż normalnie miało winno być, co nie podlega wątpliwości.

Zł. Intelligencja w tym względzie, jest pozostawiona samemu wyobraźni i poglądowi, oraz skutkiem pozostawienia tych spraw swemu samostanowi biegowi, który jednocześnie był anormalnym zjawiskiem.

Szpital chorych umysłowo posiada trzydziesięć łóżek pacjentów, z których: osiem należy do ofiar wojny, winno znajdować się w mieście państwa, nie miało. Wiek pacjentów pozostał w miarę, stanowiąc około połowy powiatu, których również nie jest obciążone utrzymywanie szpitala.

W tym względzie szpital miejskiego tych, którzy nie posiadają najmniejszych uprawnień do korzystania z funduszy miejskich to pozostała by niewielka garstka, dla której nie trzeba było by odciążać takiego szpitala jak obecnie i można by ich umieścić w którychś ze specjalnych zakładów psychiatrycznych.

Byłaby w tym wypadku podwójna korzyść. Główną w szpitalu szpitali obecnie pod oddział psychiatryczny, znalazłoby się więcej szpitali, oraz koszt utrzymania chorych grodzieńskich w tym szpitalu do wydatków na utrzymanie obecnego oddziału.

Uregulowaniem tej palącej sprawy zajął się obecnie vice-prezydent miasta. Będąc w tych dniach w Warszawie z Naczelnym Plebanem.

szpitala miejskiego konferował w Departamencie zdrowia, gdzie spotkał się z przychylnym usposobieniem dla swych projektów oraz przyrzeczeniem zabrania w ciągu kilku tygodni owych 8 chorych z Grodna. Wład za tym pomyślnym początkiem pójdzie dalej, olag wedle zamierzonego planu, dzięki czemu zostanie jedna z bolączek naszego miasta.

W związku z powyższym przeznaczeniem budżetu obecnego oddziału psychiatrycznego, powróćmy do tej sprawy na nowo.

Teatr Winijski

Dzisiaj przedstawienie operetkowej „Winijskiej”.

Dzisiaj koncert reprezentacyjnej orkiestry 36 p.p. Po południu o 4 dla młodzieży i kobiet wiecz. dla mężczyzn.

W piątek święta komedia „Wielka księżna i obłopiec hotelowy”.

Dr. Grzeg. Ałszybaja

Choroby wewnętrzne i kobiece przeprowadził się i przyjmuje chorych od godz. 5—7 w domu (№ 6 przy ul. Zielonej) (obok Elektrowni Miejskiej).

Zaginął wypis główny aktu zawiadomienia, ogłoszonego przed Notariuszem Grodzieńskim w Grodnie w dniu 30 stycznia 1914 roku na nieruchomości Nikifora Kadina w Grodnie, dawanej przy Słobodzie Zamiejskiej, obecnie róg Górnej i Piwnej № 6 za drugą Józefowi Mikiewiczowi sumie 1000 rub. z procentami.

Wyciąg ze spostrzeżeń woj. stacyj meteorologicznych O. K. III.

			Średnia	Prędkość	Temperatura	Temperatura	Temperatura	Temperatura
			powietrza	wiatru	w m/s	w m/s	z doba	z doba
Grodno	B. 13	dn. 2. II.	759,0	4	—	—	—	—
	B. 21		757,8	4	—	—	—	—
	g. 7. dn. 3. II.		754,0	4	+1,0	-2,0	—	—
Wilno	B. 13	dn. 2. II.	758,6	1	—	—	—	—
	B. 21		756,6	1	—	—	—	—
	g. 7 dn. 3. II.		753,0	4	+1,0	-1,0	—	—
Białystok	B. 13	dn. 2. II.	758,1	1	—	—	—	—
	B. 21		755,1	1	—	—	—	—
	g. 7 dn. 3. II.		753,4	3	+1,0	-0,0	—	—

Cisnienie podane jest rzeczywiste — bez redukcji stanu barometru do poziomu morza.

Ogłaszajcie się w „Kurjerze Nadniemeń”

„Skladajcie ofiary na L. O. P. P.”

Skladajcie ofiary na

KUCHNIE DOBROCZYNNOŚCI